

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRES

NIEDZIELNY ILUSTROWANY.



Rok X

NIEDZIELA, 21 LUTEGO 1932 ROKU.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 52

Samobójstwo 15-letniego chłopca,

kandydata do szkoły rabinackiej. — Nie mógł przeboleć wymierzonej mu kary przez ojca

Lublin, 21 lutego.

W Zawichoście, powiatu puławskiego, rozegrała się niezwykła tragedia, która wywarła wśród mieszkańców wielkie wrażenie.

Mieszkaniec Zawichosta, bogaty kupiec, Mojżesz Fruchtman, miał jedyne syna, 15-letniego Sendera, który był „oczkiem w głowie rodziców”, a w przyszłości miał być chlubą całej rodziny. — Sender Fruchtman miał zostać rabinem. Chłopca pilnie kształcono w tym kierunku i już za kilka tygodni miał on udać się do lubelskiego „jeszybotu” na wyższe studia.

Od pewnego czasu jednak, Sender zaczął zaniedbywać się w nauce. Powodem tego była znajomość z sąsiadką, 14-letnią Andzią, uczenicą siódmego oddziału szkoły powszechnej.

Dziewczynka opowiadała Senderowi o życiu w szkole, pożyczając mu książki i namawiała, by miał do „jeszybotu”, wstąpił do gimnazjum.

Dzieci bardzo się polubiły. — Przyjaźń ta nie podobała się jednak ojcu Sendera, zabronił więc synowi widywać się z dziewczynką.

Tragiczny koniec polowania

Myśliwy zasypany przez zwalę ziemi

Lublin, 21 lutego.

Pastuszek, mieszkaniec wsi Zakłodzie, powiatu zamojskiego, postanowił skorzystać z sprzyjającej pogody i udać się na polowanie.

Pastuszek tropił od kilku dni pięknego lisa, który jednak stale mu się wymykał.

Zapalony myśliwy nie dał za wygrać, aż wreszcie wyszedł nore w której lis się ukrywał.

Czempredziej więc pobiegł do domu po łopate w celu wykopania większego otworu, dla wykurzenia lisa.

Gdy Pastuszek wykopał już dół głębokości pół metra, wskoczył doń, by zbadać grubość warstwy ziemi oddzielającej nore lisa. Osunęły się nagle większe zwalę ziemi, które przydużyły nieszcześnie myśliwego.

Zaniepokojeni jego dłuższą nieobecnością, domownicy wszczęli poszukiwania. Pastuszaka znaleziono martwego.

Szkielet, skuły łańcuchami

Straszliwa śmierć umysłowo-chorego, wieszono go w piwnicznej izbie

Wilno, 21 lutego.

We wsi Kuny, powiatu wileńskotrockiego, znaleziono w suterynie szkielet, przykuty do łańcucha, 24-letniego Adama Purnisa.

Dochodzenie ustaliło, że kilkanaście lat temu rolnik Purnas przykuł swego syna Adama, umysłowo chorego w suterynie, gdyż nie mógł dać sobie z nim rady. Sam dawał mu pokarm. W czasie wojny ojciec umiał, zaś syn-warjat zginął śmiercią głodową.

Dom ten w ostatnim czasie nabył niejaki Strzelecki i w czasie przeprowadzania remontu dokonał straszliwego odkrycia.

Gdy mimo gróźb, Sender nadal widywał się z Andzią, porwoczy Fruchtman zastosował względem syna średniowieczną karę — chłostę.

Na ambitnego chłopca wpłynęło to tak deprymująco, że postanowił popełnić samobójstwo. W tym celu udał się na strych, gdzie powiesił się na sznurze od bielizny.

Zaniepokojeni dłuższą nieobecnością syna rodzice, wszczęli poszukiwania, w wyniku których znaleźli na strychu stygnące już zwłoki wisielca.

Zrozpaczeni rodzice przecięli sznur i wezwali natychmiast lekarza, który jednak mimo usilnych zabiegów, nie zdołał przywrócić chłopca do życia.

Wszyscy półbezrobotni w Łodzi otrzymywać będą zasiłki z Funduszu Bezrobocia

Łódź, 21 lutego.

(it) Nie wszyscy bezrobotni w Łodzi otrzymywali dotąd zasiłki z Funduszu Bezrobocia. Część robotników zatrudnionych mniej niż trzy dni w tygodniu w szeregu zakładów przemysłowych łódzkich, nie miała prawa do zapomóg, ze względu na brak odpowiedniego rozporządzenia ministerstwa pracy i opieki społecznej.

W związku z tem zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia przesłał do ministerstwa w ubiegłym tygodniu odpo-

wiedni wniosek w tej sprawie, prosząc o potraktowanie wniosku jako bardzo pilnego, ze względu na tragiczną sytuację tych półbezrobotnych robotników.

Wczoraj wieczorem zarząd F. B. otrzymał wiadomość, iż wniosek powyższy został uwzględniony. Na mocy specjalnego zarządzenia ministerstwa półbezrobotni w Łodzi, którzy dotychczas nie korzystali z zasiłków, otrzymywać będą zapomogi. Powyższe zarządzenie ukaże się w najbliższym „Dzienniku Ustaw”.

Oszuści angażowali robotników rolnych

Aresztowano ich na stacji kolejowej pod Częstochową

Częstochowa, 21 lutego.

Na terenie powiatu radomskiego pojawili się w tych dniach dwaj kombinatory, którzy rozpuścili wśród tamtejszych włościan pogłoski, że są agentami poznańskiego urzędu parcelacyjnego i przybyli celem przyjęcia robotników do robót polnych pod Poznaniem.

Oszuści pokazywali kontrakty, zaopatrzone pieczętkami z godłem państwa i zdołali namówić wielu włościan

ze wsi Kruszyna, Konary i innych wsi, jak również szereg bezrobotnych z samego Radomska, wznacząc punkt zborny w Teklinowie pod Częstochową.

Tam też stawili się włościanie z narzędziami i tobołkami. Następnie przybyli rzekomi agenci, z których jeden udawał dyrektora, drugi zaś sekretarza. Ulokowali się obaj w sklepiku w pobliżu stacji i zaczęli inkasować po zł. 7,50, zrekomo na zniżkowy bilet do Pozna-

nia.

W szybkim czasie „dyrektor” zebrał 1500 zł. Ponieważ pozostało jeszcze wielu kandydatów do wyjazdu, którzy nie złożyli na bilety, a godzina odjazdu pociągu zbliżała się, zaniepokojeni robotnicy domagali się przyspieszenia zbiórki. Wówczas „dyrektor” oświadczył im na to, że o ile spóźnią się na ten pociąg, to pojedą następnym o północy. Odpowiedź ta nie zadowolila robotników; zwrócili się oni do urzędnika ruchu, którego tak liczny napływ włościan, wyjeżdżających do Poznania, od pierwszej chwili zaniepokoił. Dyżurny ruchu zawiadomił telefonicznie najbliższy posterunek policji, który w samą porę zjechał do Teklinowa. „Dyrektor” wraz ze swym sekretarzem zbierali dalej pieniądze za bilety, gdy nagle wkroczyła policja. Zrobiło się zamieszanie, gdyż przy badaniu dokumentów rzekomych agentów okazało się, że są one fałszywe, jak również fałszywe były kontrakty, na których stemple z godłem państwowym były odbitkami ze srebrnej 5-złotówki.

Policja przystąpiła do aresztowania oszustów, lecz, niestety, nie znalazła już przy nich zebranej od naiwnych włościan gotówki, którą oszuści prawdopodobnie wręczyli trzeciemu spółnikowi.

Oszustów aresztowano:

Okazali się nimi znani policji: Stanisław Przyłski z Poznania, Marjan Pawlak z Częstochowy. Trzeciego który zbiegł z pieniędzmi, narazie nie schwytano. Oszuści przybyli do Teklinowa tak sówką z Częstochowy.

Radny miasta kradnie prąd

Sensacyjny proces w Równem

Równo, 21 lutego.

Niecodzienną sprawę rozpatrywał w tych dniach miejscowy sąd w Równem.

Na ławie oskarżonych zasiadł poważny obywatel m. Równem, członek rady miejskiej, dyrektor banku oraz członek komisji elektryfikacyjnej Ajzyk

Brik, który odpowiada za kradzież prądu elektrycznego.

Sprawa ta wzbudziła pośród miejscowego społeczeństwa niebywałe zainteresowanie, tak, że w dniu rozprawy sala sądowa była przepelniona.

Mocą wyroku został Ajzyk Brik skazany na miesiąc bezwzględnej aresztacji oraz zapłacenie kosztów sądowych.

Aresztowanie trzech przemytników,

prz. których znaleziono kontrabandę

Katowice, 21 lutego.

W ostatnich dniach aresztowano w Katowicach kilka osób podejrzanych o przemyt towarów z Niemiec do Polski.

Aresztowano Markusa Leibę Rubina z Mikulic, pow. tarnopolskiego; przy którym znaleziono 3 naszyjniki damskie kilka sztuk bananów i pomarańczy. Następnie aresztowano Pawła Sidera z Ru-

dy, przy którym znaleziono 170 sztuk bananów pochodzenia niemieckiego.

W dniu wczorajszym aresztowano Abrama Mordkę Brumera z walizką, w której znaleziono 9 kg. pomarańczy, bananów i moreli.

Aresztowanych wraz z przemytem odstawiono do urzędu celnego w Katowicach.

Posiedzenie rady miejskiej odwołane

wskutek przemęczenia radnych

Łódź, 21 lutego.

(it) W bieżącym tygodniu, w czwartek, odbyć się miało specjalne posiedzenie plenarne rady miejskiej, na którym rozpatrywany miał być projekt nowej ustawy samorządowej. Sprawa ta była już rozpatrywana na jednym z posiedzeń, ale na wniosek frakcji opozycyjnych przesłana została do Komisji do spraw ogólnych.

Na komisji wysunięte zostały dwa wnioski: jeden, frakcji socjalistycznych, wypowiadający się całkowicie przeciwko nowej ustawie, a drugi — frakcji opozycyjnych, wypowiadający się tylko przeciwko niektórym punktom nowej ustawy, ale w zasadzie aprobujący nowy projekt jako całość.

Tymczasem w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie prezydium rady miejskiej, na którym postanowiono w bieżącym tygodniu posiedzenia w tej sprawie nie zwoływać. Motywowano tę decyzję przemęceniem radnych forsownymi obradami budżetowymi. Wobec powyższego specjalne posiedzenie rady miejskiej w tej sprawie odbędzie się dopiero w czwartek, dn. 3 marca.

Zakończenie śledztwa

przeciwko ławnikom Kukowi i Izdebskiemu.

Łódź, 21 lutego.

(it) Jak się dowiadujemy, śledztwo prowadzone przez sędziego śledczego II rejonu p. Grzeszowskiego przeciwko dwóm ławnikom magistratu pp. Romanowi Izdebskiemu i Ludwikowi Kukowi, zbliża się ku końcowi. Większość świadków została przesłuchana. Pozostali świadkowie przesłuchani zostaną w ciągu bieżącego tygodnia.

Ostateczne zakończenie śledztwa przewidziane jest na dzień 1 marca. W tym czasie sędzia Grzeszowski, po przejrzeniu całego materiału, wyda decyzję co do dalszego biegu sprawy.

Głodujące lwy i tygrysy udekorowane... pieczęcią komornika. — Bankructwo wielkiego cyrku Schneidra

(x) Przed niespełną osmiu tygodniami rozbił swe namioty w Neapolu cyrk Schneidra, którego sensacją był dobrze zaopatrzony zwierzyniec.

Bezpośrednio przed przybyciem do Neapolu cyrk odwiedził Florencję i Rzym wszędzie jednak ścigany niezwykłym wprost pechem. W Rzymie wraz z cyrkiem Schneidra rozbił swe namioty jednocześnie cyrk Hagenbecka, tak że na skutek silnej konkurencji dyrektor Schneider miał pustą kasę.

Władze komunalne, które nie mogły wy dobyć od Schneidra zaległych podatków miejskich postąpiły tak, jak w danym wypadku postąpiłyby wszystkie władze miejskie całego świata. Prostu nałożono areszt na zwierzyniec i zajęto na rzecz miasta kilka pięknych okazów słoń. Ponieważ Schneider chciał wyjechać z tego miasta, zajęte słońce ulokowano tymczasem w miejskim ogrodzie zoologicznym, gdzie znalazły one dostateczną opiekę i pożywienie.

Biedne słońce byłoby zupełnie zadowolone ze zmiany, gdyby nie tęsknota za przyjaciółmi lwami i tygrysami z cyrku Schneidra. W Neapolu miast spodziewanej poprawy nastąpiło tylko pogorszenie sytuacji, tak, że dyrektor Schneider nie tylko nie mógł marzyć o zapłaceniu starych długów i wykupieniu wychowanków, ale zaczął coraz bardziej brnąć w dalsze długi. Gdy sytuacja stała się beznadziejna, a dostawcy coraz natarczywiej domagali się uiszczenia należności, dyrektor Schneider z listie wschodnim fatalizmem rozłożył bezradnie ręce: odpowiadając jedyną formułką: „Róbcie wszyscy co chcecie“.

Wierzyciele uzyskali wyroki sądowe w rezultacie których pewnego poranka przybył do cyrku komornik sądowy i opieczętował żywy inwentarz składający się z 88 lwów, 7 niedźwiedzi, jednego niedźwiedzia polarnego, jednego leoparda, 6 lisów, 16 małp, 21 koni itp.

Dyrektor Schneider nadepił na wozie dyrekcyj wielką kartę do wszystkich aktów cyrku w którym oznajmia im o katastrofalnym stanie przedsiębiorstwa, zwołania ich z kontraktów i zobowiązań i radzi powrócić do ojczyzny.

Aby uzyskać środki na powrót do ojczyzny pomysłu dyrektora radzi zwrócić się do obojczych konsulatów po dołączoną zapomogę. Pierwsi wyjechali arabowie, trupa akrobatów dostała zatrudnienie w Rzymie, Niemcy, Austriacy i czeski za pośrednictwem swoich konsulatów dostali zapomogę na powrót do kraju.

Włosi rozeszli się w różne strony kraju. W cyrku został tylko były dyrektor Schneider i dozorca zwierząt, którzy nie chcieli opuścić swych wychowanków. Ponieważ elektryczne oświetlenie zostało wyłączone, cyrk musiał zamknąć swe podwoje pozostawiając tylko do dyspozycji publiczności zwierzyniec, który jednak nie przynosił tyle dochodów, aby można było opłacić koszt utrzymania zwierząt. Biedne zwierzęta, które cieszyły się zawsze wielkim apetytem musiały głodować.

Głodowanie dla lwów to wcale nie żarty, ich przeciętna bowiem racja dzień na wynosi 12 kilogramów mięsa. Wściekle ryki głodnych zwierząt robiły zwiększonymi reklamę. Ludzie o silnych i zdrowych nerwach przyniesli się do żywności, aby być świadkiem wściekłego rozrywania rzucanych odpadków. Pewien dostawca mięsa niejaki Mallino Treggia z Serwignano, któremu cyrk był dłużny 40.000 lirów zbankrutował.

W końcu jednak zlitowało się nad biednymi zwierzętami towarzystwo opieki zwierząt i rozpisano dobrowolne składki na wyżywienie zwierzynca. Ośmioldniowa propaganda przyniosła pożądane rezultaty. Cyrk dostawał codziennie dwa konie i jednego osła na pożywienie dla zwierząt.

Ponieważ jednak nie wszystkie zwierzęta w cyrku żywiły się wyłącznie mięsem litościwi posługawcy zwierzynca z własnej inicjatywy zwrócili się do sklepu z pobliskiego targowiska z prośbą o nadpsute owoce i jarzyny. Neapolitańskie przekupki miały dobre serca. Do

cyrku poczęto znosić całe naręcza zgnilej kapusty i owoców.

Po dniach chudych nastąpiły znowu dni tłuste. Towarzystwo opieki nie ustawało w propagandzie. Uczniowie dwóch szkół średnich rozpoczęli składkę na głodujące zwierzęta.

W podzięce za troskliwość zostały dwa nowe lwy, które przysyłał na świat w klatce nazwane, jeden Neapol, a drugi Wezuwusz. Dwa małe lwiatka były u-

lubieńcami publiczności, tak, że wypożyczano je nawet na zabawy ogrodowe lub dla reklamy. W międzyczasie dyrektor Schneider opuścił miejsce katastrofy i wyjechał do Niemiec, aby starać się o kredyt dla podtrzymania i wyratowania swego przedsiębiorstwa.

Dyrektor Schneider za wszelką cenę nie chce dopuścić do licytacji swego wartościowego zwierzynca, któremu grozi sprzedaż za grosze.

Rockefeller prześladowany przez kobiety

W 90-letnim milionerze zakochała się jakaś psychopatka

(m) W Ormond Beach, rezydencji miliardera amerykańskiego Rockefellera, ogólne zdumienie wywołała pewnego dnia jego nieobecność na placu gry w golfa. Stary milioner bowiem, mimo iż już przekroczył 90 rok życia, nie przepuszcza ani jednego dnia, by nie zagrać bodaj jednej partii w golfa, co jest jego najbardziej ulubionym zajęciem od wielu lat.

Przypuszczano, że milioner zachorował, albowiem tylko choroba mogłaby go zmusić do odmówienia sobie tej przyjemności, jaką mu sprawia gra. Tymczasem okazało się, że jego nieobecność nie była bynajmniej wywołana chorobą, lecz bardzo pikantną historią, która obecnie jest tematem plotek towarzyskich w Ameryce.

Okazało się mianowicie, że w ciągu kilku ostatnich dni do Rockefellera, a wła-

ściwie do jego sekretarza zgłaszała się jakaś nieznana kobieta, która domagała się rozmowy z milionerem w cztery oczy. Oczywiście nie chciano jej dopuścić do milionera, ale wówczas kobieta ta oświadczyła że musi się z nim zobaczyć, gdyż zakochała się w nim i pragnie mu to osobiście powiedzieć.

Niewątpliwie była to psychopatka, ko bieta nieporozumiała. Gdy Rockefellerowi donieśli o tym wypadku, przestraszył się tak dalece, że zapowiedział, iż nie wyjdzie z domu, dopóki kobieta ta nie będzie umieszczona w domu warjatów. I oto przez kilka dni nie opuszczał on swego gabinetu, nie wyjeżdżając wogóle do miasta, byle tylko nie spotkać się z ową kobietą, która uparcie czekała przed jego willą.

Ostatecznie kobieta została resztowa na.

B. gubernator Indochin

wzywa do jedności religijnej i pokoju.

Prezydium związku dziennikarzy Rzeczypospolitej otrzymało wczoraj z Kocinchiny list, wysłany przez p. Le-Van-Trunca, anamity, obywatela francuskiego, byłego rządowego gubernatora Indochin, a obecnie szefa religij „III amnestji Boga na Wschodzie“.

Zwraca on się w tym liście do związku z prośbą, aby ułatwić mu wydrukowanie we wszystkich pismach Polski odezwy, wzywającej królów, cesarzy szefów wszystkich rządów i kapłanów wszystkich wyznań do zaprowadzenia powszechnego pokoju.

Autor wyraża przekonanie, że po-

wszechny pokój będzie dobrodziejstwem całej ludzkości.

Pan Trunc dołącza deklarację, w której twierdzi, że świat, chcąc być wolnym od katastrofy, zagrażającej mu przez nową przyszlą wojnę, która będzie dziesięciokrotnie więcej niszcząca, niż ta w roku 1914, winien dążyć do jedności religijnej, ojcem której uważa się on jako zesłany przez Boga, że przez tę jedność religijną nastąpi jedność ras, miłość i spokój na ziemi.

Gdy tylko on będzie miał możność przebiegnąć cały świat, aby głosić nową tę religię pokoju powszechnego.

Jak okradziono willę Konrada Veidta? Niezwykle perypetie włamywaczy

(x) W ubiegłym tygodniu dokonano dwóch sensacyjnych włamań do willi Konrada Veidta w Berlinie. Włamania dokonano w nocy, przyczem włamywacze nie mogąc unieść wszystkich łupów wrócili następnej nocy po raz drugi, aby wynieść resztę zrabowanych przedmiotów.

Policja berlińska odniosła sukces, bo wtem udało się jej w wyjątkowo krótkim czasie schwycić i aresztować złoczyńców, którymi są: 20-letni Walter Kape i 19-letni Otto Lukas, obaj bezdomni i bezrobotni, którzy od dłuższego już czasu nocowali w domu noclegowym dla mężczyzn. Aresztowano również trzeciego współnika włamywaczy u którego znaleziono część ukrytych łupów.

Conrad Veidt bawi od pewnego czasu w Austrii, gdzie nakręca film. Willa w Berlinie, w której artysta stale mieszkał pozostawała prawie bez żadnego dozoru, o czem dwaj włamywacze, rekrutujący się z berlińskiego świata podziemnego, doskonale wiedzieli.

Niezmiernie ciekawe i sensacyjne są okoliczności, w jakich się włamywacze przygotowywali do zamierzonego rabunku. Kape i Lukas licząc się z tem, że w obszernej willi Veidta można będzie zdobyć grubsze łupy, pragnęli zapewnić so-

bie jakiś środek transportowy, którym możnaby zrabowane przedmioty wywieźć z willi.

W tym celu doczekawszy się odpowiedniej okazji, skradli stojące na postoju i chwilowo niepilnowane osobowe auto, którem to autem zamierzali pojechać do willi i następnie wywieźć na niem łupy.

Tymczasem włamywaczom nie sprzyjało szczęście. Niedaleko willi na skrzyżowaniu ulic zrabowane auto zderzyło się z innym, wyjeżdżającym z przeciwnicy i doznało uszkodzeń. Włamywacze w obawie przed policją zostawili uszkodzone auto lego własnemu losowi, a sami zbiegli.

Postanowiono wówczas odłożyć zamierzone włamanie ze względu na „pechowy“ dzień. Włamania dokonano dopiero następnej nocy. Złodzieje uporawszy się po dłuższej chwili z opornymi i skomplikowanymi zamkami, wkroczyli do willi... i tam dopiero okazało się, że żaden z nich nie zabrał tak zwanej „ślepej latarki“ wobec czego w ciemności nie mogli się wiać do „roboty“. Ponieważ włamywacze nie chcieli ponownie odkładać wyprawy, udali się do sypialni Konrada Veidta w ubraniach i załobconem obuwii położyli się na łóżku w

Studenci chińscy w Paryżu

demonstrują z powodu wojny na Dalekim Wschodzie

(m) We Francji mieszka obecnie 3000 chińskich studentów. Dwie trzecie z tej —liczby wychowuje się w Paryżu, pozostali — zapisani są na innych uniwersytetach Francji.

Tylko nieznaczna część otrzymuje subsydia od rządu chińskiego. Pozostali utrzymują się sami, bądź też korzystają z pomocy swych rodzin.

Wydarzenia na Dalekim Wschodzie spowodowały kolosalne zdemorowanie wśród młodzieży chińskiej w Paryżu. We wszystkich knajpach studenckich i w chińskich jadłodajniach toczą się stale dyskusje, w czasie których młodzi chińczycy dają wyraz swemu patriotyzmowi i rzucają gromy na Japonię.

Jeden z współpracowników wielkiego dziennika paryskiego odwiedził chińskich studentów, by poinformować się u nich, jak się zapatrują na wydarzenia, toczące się w ich ojczyźnie.

Sekretarz związku chińskich studentów w Paryżu oświadczył mu, iż studenci chińscy z wielkiem zainteresowaniem śledzą bieg wypadków na Dalekim Wschodzie. Niedawno przesłali oni zbiorową petycję do posła chińskiego w Paryżu, domagając się w niej energiczniejszych wystąpień rządu chińskiego wobec Japonii.

Gdy dziennikarz zadał pytanie, czy studenci chińscy nie wybierają się do swej ojczyzny, by wziąć udział w formowaniu armii ochotniczej, otrzymał odpowiedź odmowną. Wyjaśniono mu, że podróż z Paryża do Chin musi trwać przeszło dwa miesiące. Jest to tak długi okres czasu, że może w międzyczasie wszystko się zmienić i ich obecność będzie zbyleczna. A tymczasem stracą oni co najmniej pół roku nauki.

Ze studentami japońskimi, którzy również w dużej liczbie mieszkają w Paryżu, chińscy studenci przestali się komunikować. Zażądali oni od właścicieli jadłodajni chińskich w Paryżu, aby wywiesili na drzwiach swych zakładów karty z napisami „Japończykom wstęp wzbroniony“. Spotykając się na uniwersytecie, stronią od siebie. Niedawno w dzielnicy łacińskiej grupa młodzieży chińskiej stoczyła formalną walkę na łaski ze studentami japońskimi.

W zakończeniu swej rozmowy z dziennikarzem francuskim, sekretarz związku chińskich studentów oświadczył, iż wierzy, że ostatecznie Chiny zwyciężą.

sypialni artyści, aby się przespać i w ten sposób skrócić oczekiwanie świtu.

Rankiem obydwaj napałowali pełne worki ubraniami, bielizną, luksusowymi drobiazгами i porcelaną i niezauważeni przez nikogo opuścili willę.

Bezkarność i powodzenie złoczyńców rozzuchwili ich. Ponieważ w willi została jeszcze wielka ilość przedmiotów wartościowych, których nie można było od razu wynieść, następnej nocy włamywacze wrócili znowu i zabrali pokązną ilość łupu.

Policja oczywiście nic nie wiedziała o tych śmiałych włamaniach. Mimo to jednak gorączkowo poszukiwano dwóch złoczyńców, którzy skradli prywatne auto, a następnie po katastrofie porzucili je.

Jeden ze zdolniejszych wywiadowców policyjnych na podstawie podanych rysopisów ustalił, że sprawcami kradzieży auta mogli być tylko Kane i Lukas. Zarządzono obserwację obydwóch podejrzanych. Po śladach udało się policji stwierdzić, że obydwaj nocy rżani mają jeszcze na sumieniu jakiś na pad rabunkowy.

Po zaarrestowaniu młodocianych zbrodniarzy przyznali się oni do sensacyjnego włamania i podali jego szczegółowy przebieg.

Walka z potajemnymi domami gry

Oszustom karcianym grożą surowe kary

(d) Statystyki kryminalne wykazują, że każdego roku w Polsce wykrywa się kilkaset potajemnych domów gry oraz kilka tysięcy osób pociągających się do odpowiedzialności karnej za oszusta karciane.

W kodeksie karnym, obowiązującym na terenie b. zaboru rosyjskiego, przewidziane są kary za gry hazardowe.

Kary te grożą tym, którzy udzielają swego mieszkania na grę, lub też sami prowadzą potajemny dom gry.

W myśl kodeksu osoby które tylko udzieliły swego pomieszczenia, odpowiadają za to przestępstwo przed sądem grodzkim. Grozi im kara do sześciu miesięcy aresztu, lub 1000 zł. grzywny.

Osoby, którym udowodniono prowadzenie domu gry, stała przed obliczem sądu okręgowego. Grozi im kara więzienia od dwóch tygodni do roku, lub grzywna do 6 tysięcy złotych, albo też obie te kary łącznie. Kodeks ten nie przewiduje jednak żadnych kar dla graczy, których przytrzymał w spelunkach.

Policja, wkraczając do spelunki, zatrzymuje jedynie wszystkich gości i przeznacza, po spisaniu odpowiedniego protokołu w komisariacie, wypuszcza ich na wolność.

Tak stan rzeczy wymaga zasadniczych zmian. Jest przecież rzeczą zrozumiałą, że i osobom, uprawiającym hazardową grę w potajemnych lokalach, powinny również grozić kary.

W ten sposób z pewnością udało by się w dużym stopniu zmniejszyć ilość wydrwincoszów, grasujących w najrozmaitszych jaskiniach hazardu. Nowy nasz kodeks opracowany, już przez komisję kodyfikacyjną, należy rozstrzygnąć tę sprawę.

Opracowana została specjalna ustawa o wykroczeniach, w której dokładnie została omówiona sprawa gier hazardowych.

Poradnik astrologiczny

URODZENI pod znakiem WODNIKA, w dniu 21 lutego, — posiadają charakter KOCHLIWY, mają zamiłowanie do samotności, są zaboronni, przejawia się u nich żądza władzy, odczuwają bojaźń przed przyszłością, a niekiedy przejawia się u nich chęć do samobójstwa. Często odczuwają apatię do życia i niechęć z powodu walk i przeciwności. Mają wielką szansę zrobienia kariery, lecz mało kiedy z takiej korzystają. Przez wytrwałość i pewnością siebie zwyciężają wszelkie trudności zważając na wrogów, a cel pożądanym osiągną. Życie przyszłe ułożą sobie pomyślnie i zabezpieczą się na starość, a w pożyciu małżeńskim żyć będą w zgodzie pomimo intryg ze strony krewnych lub bliskich. Z otoczenia powinni wystrzegać się poufności towarzystwa płci odmiennej, gdyż mogą się narazić na poważne przykrości lub procesy. Po opanowaniu swoich skłonności będą szczęśliwi.

Urodzeni pod wpływem WODNIKA — często odczuwają ból zębów cierpią na migrenę i miewają zaburzenia żołądkowe z powodu złego trawienia.

Dla urodzonych 21 lutego, szczęśliwy miesiąc sierpień, daty dnia 1, 7, 21, 31, kolor czarny z różowym, jako amulet — talizman AMETYST przynosi szczęście, liczby loteryjne 1 4 4 2 1 — 12.

Gabinet terapii fizykalnej

Dr. POLAKA

Al. Kościuszki 53

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (ciężkie) galvanizacja, faradyzacja masaż i t. d.

Tajemnice powodzenia

KTO chce osiągnąć tajemnice powodzenia w życiu codziennym i chce mieć wpływ na otoczenie lub osobę kochaną, NADESLE swój adres i 50 groszy znaczkami pocztowymi na kosztą przesyłki bezpłatnie broszurę p. t. TWARZ ZWIERCADŁO DUSZY, dzięki której każdy bez najmniejszej trudności zdobędzie wiele korzystnych dla siebie rad i wskazówek. Adresować: M. Bicz, WARSZAWA, ul. Żorawia 27/37.

W myśl tej ustawy kary więzienne będą groziły nietylko organizatorom domów gry oraz osobom, udzielającym pomieszczenia, ale i również tym wszystkim, którzy stale uczęszczali do wykrytej spelunki i ogrywali w niej naiwnych i nieświadomych partnerów.

Z chwilą więc, gdy nowy nasz kodeks karny wejdzie w życie, policja nie będzie tylko przytrzymywała właścicieli domów gry, ale również i ich wszystkich gości. Gdy śledztwo wykáže że któryś z gości przypadkowo znalazł się w spelunce, lub został tam wciągnięty przez oszusta, będzie wypuszczony na wolność.

Tragiczne przejścia niedoszłego marynarza

Okradziony przez przyjaciela, targnął się na życie

(d) 17-letni Władysław Gramalski, syn magazyniera fabrycznego, zamieszkałego przy ulicy Odańskiej, upajał się powieściami awanturniczymi i postanowił za wszelką cenę zostać marynarzem.

Rodzice nie chcieli jednak słyszeć o tych projektach, Władek zdecydował się więc, w tajemnicy przed nimi, wyjechać do Gdyni i tam zaciągnąć się do prywatnej marynarki.

Podróż związana była jednak z kosztami. A Władek nie miał ani grosza.

Ulegając namowom 21-letniego Alfonsa Miarka, z którym wspólnie chciał wyruszyć do Gdyni, ściągnął ojcu 200 zł.

Przygotowania do podróży trwały bardzo krótko. W dzień wyjazdu Władek oddał 200 złotych swemu przyjacielowi który miał być kasjerem.

Miarek wystrychnął go na dudka.

Ulgi podatkowe dla właścicieli samochodów

Ile wyniesie nowy podatek od benzyny

(d) Przedsiębiorcy samochodowi, właściciele autobusów i taksówek oraz organizacje zawodowe kierowców samochodowych od szeregu miesięcy zwracają się ciągle do władz, prosząc o znowelizowanie ustawy o funduszu drogowym. Twierdzą oni bowiem, że ustawa ta nie uwzględnia absolutnie interesów ruchu samochodowego w Polsce i jeśli w dalszym ciągu będzie obowiązywała w dotychczasowym brzmieniu, to wkrótce w całej Polsce zupełnie przestaną kursować pojazdy mechaniczne.

Dowiedujemy się, że ministerstwo robót publicznych, uwzględniając po-

stulaty tych sfer, opracowało obecnie nowy projekt ustawy o państwowym

Radość życia

traci wiele ludzi, których dręcza okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpacz, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Totalu. Tabletki Totalu bowiem skutecznie zwalczają te niedomagania, wstrzymując nagromadzanie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwie dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Totalu. Do nabycia we wszystkich aptekach.

funduszu drogowym, który niebawem wejdzie pod obrady sejmiku.

Projekt ten w pierwszym rzędzie przewiduje zniżkę opłat od samochodów prywatnych o 50 proc. Opłate te, podobnie jak dotychczas, będą obliczane od wagi wozu.

Opłaty od autobusów, w myśl nowego projektu, mają wynosić 250 złotych rocznie od każdego miejsca pasażerskiego.

Na podobny sposób mają być ustalone opłaty od samochodów i wozów ciężarowych. Jeśli chodzi o samochody ciężarowe, to opłata od każdej tony nośności wyniesie 200 złotych rocznie, a od konnego wozu ciężarowego 80 zł.

W myśl od dość dawna już istniejących projektów, nowa ustawa wprowadza podatek od materiałów pędnych. Podatek ten wynosić będzie: 10 groszy od litra benzyny i 8 groszy od litra mieszanki lub benzolu.

Do tej pory przedsiębiorstwa przewozowe, które podlegały opłatom na rzecz funduszu drogowego, przeważnie również były obowiązane do uiszczania opłat drogowych z art. 19 ustawy drogowej.

Nowa ustawa znosi dodatkowe opłaty. Ponadto stwierdza ona wyraźnie, że właściciele pojazdów mechanicznych nie będą obowiązani do specjalnych opłat za korzystanie z rozmaitych urzędzeń miejskich.

dalej w myśl nowego projektu, magistraty mają nadal wymierzać i pobierać opłaty od koni, opłaty od pojazdów konnych, używanych dla celów transportowych oraz opłaty od reklam, ustawianych na drogach publicznych.

W mniejszych miastach opłaty te ściągane będą wydziały powiatowe.

DŹWIKOWE „GRAND-KINO”

Dzisiaj i dni następujących!

„Przygoda Miłosna”



Role główne kreują: MARY GŁOBY oraz ALBERT PREJEAN. — Już dziś cała Łódź śpiewa przedudowne piosenki — szlafory, którzy zachwycą się obecnie Paryż — Nadprogram Najnowszy tygodnik Paramountu w języku polskim. — Początek o godz. 4-ej, w soboty, niedziela i święta o godzinie 12-ej w południe.

Darmo straszak S. Browning i 50 nabo



Strzelający z naboju (bez zezwolenia policji) otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego Anker, niczem nie różniący się od prawdziwego złota 18 karat za 875 (zam. 60) z 10-letnią gwarancją wyr. do minuty z wiecznym szkłem, 2 szt. 16.—, 4 szt. 32.—, lepszy gatunek 12, 15, 20, 25, ze świecącym cyferblatem, wskazówkami zł. 13, 16, 20 kryty z trzema kopertami („Remontoir”) 18,95, 25, 30, 40, na rękę 15, 20, 25, 30, 40.—, Dewizki ze złota francuskiego 2, 4, 6, 8, paczka zapasowa naboju 50 szt. alarm, tylko zł. 150.— Wysyłamy za zalozieniem, za kosztą przesyłki płaci kupujący. Bez ryzyka — w razie niepodbicia się zwracamy pieniądze. Budziki stolowe zł. 10, 12 i 15. Uwaga. Do każdego zegarka dodajemy straszak jako premię. „ŚWIATOWA FIRMA „RADICAL”. Warszawa, skrzynka pocztowa 5, Oddział 5. Uwaga firma zarejestrowana w Sądzie Handlowym pod Nr. AXXIX 235.

Mistrz świata zwycięża.

Dalsze sukcesy Garkowienki w Cyrku Medrano.

O wielkim zainteresowaniu turniejem walk francuskich w cyrku Medrano świadczy fakt, że w dniu wczorajszym widownia zapelniona była po brzegi.

Wielki entuzjizm wywołała bohaterka obrona Szczerbińskiego który zdołał w ciągu 20 minut oprzeć się herkulesowej sile Wildmana. 100 złotych, złożone przez Wildmana, powodowały do kieszki Szczerbińskiego.

Dziki kozak Bohatyrok zdołał w 28 minut pokonać Tułomistę.

Dziś emocji dostarczyło spotkanie Perkunasa z Hałasiewiczem.

W 11 minut zwyciężył Hałasiewicz dotknął łopatkami dywani.

Zbiegł z Łodzi z otrzymanymi pieniędzmi, pozostawiając naiwnego młodzieńca na łasce losu.

Gramalski znalazł się w fatalnej sytuacji. O wyjeździe do Gdyni nie mógł już marzyć. Bał się również, że łąda dzień ojciec stwierdzi brak pieniędzy i wówczas wyjdzie na jaw, że popełnił kradzież.

Nie mogąc znaleźć żadnego wyjścia, młodzieniec postanowił popełnić samobójstwo. W czasie, gdy w domu nie było nikogo, usiłował powiesić się na haku, wbitym do ściany.

Na szczęście powrócił do domu jego matka. Wszczęła ona alarm i niezwłocznie odcięła syna od sznurka.

Młodzieniec szybko powrócił do siebie.

Wieczorem gdy czuł się już zupełnie dobrze, ze łzami w oczach opowiedział rodzicom o swych przejściach.

Gramalski wybaczył synowi winę i zwrócił się do policji, zawiadamiając ją o kradzieży, popełnionej przez Miarka. Za zbieniem rozesłano listy gończe.

Pewnego dnia wrócił do domu Gramalski dowiedział się od kolegów, że Miarek przebywa w Równem i tam pracuje w jakimś przedsiębiorstwie transportowym. Doniósł więc o tem policji.

Władze łódzkie skomunikowały się z policją w Równem. Miarka przewieziono do Łodzi gdzie stanął przed sądem i został skazany na cztery miesiące więzienia.

PRZY BÓLACH NERWOWYCH I GŁOWY

należy niezwłocznie zastosować tabletki Totalu, które skutecznie usmierzają te bóle, nie wywołując żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Totalu. Do nabycia we wszystkich aptekach.

NEO-SILVIKRIŃ, GDĄŃSK.

W dzisiejszym naszym nakładzie ukazuje się ogłoszenie i SylvikriŃ w Gdańsku, które polecamy baczenie naszym szanownym czytelnikom. Firmie ogłaszającej zależy na stwierdzeniu iż nietylko sprowadza wprost z Polski wszelkie materiały surowe, ale też druki i materiał do opakowania. Współpracownicy i robotnicy firmy SylvikriŃ są obywatelami polskimi.

CASINO

Dzisiaj nieodwołalnie poraż ostatni!

Początek o godz. 12-iej.



Na ogólne żądanie Sz. Publiczności

po cenach niższych jeszcze ty ko dziś

TRADER HORN

DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Najwspanialsze arcydzieło obecnego sezonu, mistrzowskiej reżyserji wybitnego Sternberga p. t.

„X-27”

Dramat osnuty na tle zakulisowych działań wywiadów i kontr-wywiadów sztabów generalnych walczących armij. Dramatyczna postać kobiety-szpiega odwarza niezrównana i tajemnicza MARLENA DIETRICH. W dalszych rolach głównych Wiktor Mac Langlen, Barry Norton, Werner Oland. — Prasa całego świata dała o tym filmie krótką i jednostronną recenzję — Wybitny artyzm gry artystów, fascynująca treść, mistrzowska reżyserja i szczyt techniki cechują każdą scenę tego wielkiego arcydzieła.

Początek codziennie o 4.30, w soboty i niedziele o godz. 12.30 w poł.

DŹWIĘKOWY

DŹWIĘKOWY



Smiejmy się!

(i) Gancegał i Meyer — to dwaj konkurenci. Codziennie jeden drugiemu płata psikusy, co nie jest trudne, albowiem przedsiębiorstwa ich mieszczą się na tej samej ulicy, naprzeciwko siebie. Pewnego razu Gancegał stoł przed swym sklepem i czeka na kogoś. Wtem przybiega pies Meyera, zatrzymuje się przed nim, po'nosi nogę i „uzewnętrznia” się akurat na spodnie Gancegała.

Nazajutrz Meyer otrzymuje list: „Panie Meyer! Doprawdy nie mam słów oburzenia! Jak się ma do mnie interes, to należy przyśłać osobistbie a nie przysłać swego psa. Z poważaniem Gancegał”.

— Wiesz, narzeczony Haliny jest wprawdzie bardzo bogaty, ale ma ogromny garb.

— To zrozumiałe. Już w dziecińnych latach pewna cyganka wyrzuciła jej złotą górę.

REKRUT. — Tak mi się już ta służba sprzykrzyła, że obciałbym umrzeć.

KAPRAL. — Naturalnie, to do was podobne. Chętnie by się ofermie leżeć wygodnie brzuchem do góry w trumnie i nic nie robić, a inni niech się mordują.

— Słyszałeś już o tym śmiałym napsadzie? Dwóch ludzi napsadło na kupca w biały dzień i zrabowało mu 500 złotych. Co za bezczelni bandyci!

— Bandyci? Ja nazwałbym ich raczej czarodziejami. Ażebym w dzisiejszych czasach znaleź u kupca taką sumę, trzeba być cudotwórcą.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, niedziela o godz. 4 popoł. po cenach najniższych (od 50 gr. do 3 zł.) ostatnie powtórzenie „Sprawy Dreyfusa”.

Dzisiaj w niedzielę wiecz., we wtorek i w środę kapitalna sztuka muzyczna Berta Brechta „Opera za 3 grosze”, która z miejsca dzięki swej ciekawej fakturze scenicznej, świetnej feerjowej inscenizacji dyr. K. Borowskiego, kapitalnym szlegierom muzycznym i koncertowej grze całego zespołu zyskała niebywały sukces. W rolach ważniejszych: Halina Rapacka, Łapińska, Woskowska, Karczewski, Szubert, Winawer.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj o godz. 5 popoł. po raz 96-ty nigdy nie zawodzące „Hau Hau” z Michałem Zmierzem.

Dzisiaj w niedzielę wiecz. premiera sztuki ciekawych konfliktów i założeń, 3-aktowej komedji Laurent'a Doillette'a „Kłopoty Bourrachona”, w której szerokie pole do popisu znajdzie ulubieniec Łodzi Michał Znicz. W innych rolach: Kossocka, Chojnacka, Trzciska, Modrzeński, Sliwiński.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dzisiaj w niedzielę, dnia 21-go b. m. o godz. 12-iej w poł. bajka dla dzieci w 6-ciu obrazach pod tyt. „Zaklęty Królówicz”. — Ceny najniższe od 30 gr. do 1 zł.

O godz. 4,15 po poł. „Kredowe Koło” Klubu, legenda chińska w 4-ach aktach, reżyserji K. Tarkiewicza. O godz. 8,15 wieczorem „Żyd Wieczny Tułacz” Eug. Sue w 12-tu obrazach, reżyserji K. Tarkiewicza ceny stałe popularne od 50 groszy do 2 zł. 10 gr.

Dr. Jan Polak

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)

ul. Al. Kościuszki 53, tel. 246-10.

Godziny przyjęć 6 — 7.

I-szy DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SPLENDID”

Narutowicza 20.

Dzisiaj i dni następnych!

STEROWIEC LA 3

Dramat nadludzkiej odwagi i wielkiej miłości. W rol. główn.: JACK HOLT, RALPH GRAVES i uroczą Fay WRAY

Bilety wolnych wejść, passepartout i kupony ulgowe bezwzględnie nieważne. — Początek seansów o g. 4-iej, w niedziele, soboty i święta o godz. 12. Od 12 do 3-iej CENY ZNIŻONE 75 gr. 1 zł. i 1 zł. 25 gr.

Dźwiękowe Kino



Dzisiaj i dni następnych

NAJWIĘKSZY SUKCES FILMOWY EUROPY

Kongres Janczy

Kierownik prod. Eryk Pommer
Reżyser Eryk Charell
W rolach głównych: Liljana Harvey, Henri Garat, Lil Dagover, Bernard Aimand

Początek o godz. 4-iej, w sob. niedz. o godz. 12-iej w poł. Passe-Partout i bilety bezpl. wejścia nieważne.

Handel uliczny kwitnie

Związki kupieckie złożyły skargę w m.n. siewstwie spraw wewnętrznych

(i) Niema dnia, żeby jakaś firma nie ogłosiła upadłości. Te, które jeszcze tego nie zrobiły, rozpaczliwym wysiłkiem trzymają się na powierzchni. Czasem zdarzy się jakiś „biały” czy „różowy” tydzień, naogół jednak można powiedzieć, że we wszystkich miastach handel ma raczej czarne tygodnie. W sklepach stamowczo jest więcej ekspedjentów aniżeli kupujących.

Nie oznacza to bynajmniej, że nikt nic nie kupuje. Poprostu handel zmienił swe miejsce pobytu. Ze sklepu wyszedł na ulicę.

Na ulicy można teraz kupić absolutnie wszystko. Poczynając od „strawy duchowej” w postaci książek w koszach i na wózkach, a kończąc na czekoladzie w tabliczkach. Na głównych ulicach miast ruch ten jest jeszcze nieśmiały. Sprzedawcy stoją w pobliżu bram, by czmychnąć jaknajprędzej, gdy zbliży się policjant. Ale nikogo nie odstrasza trudność.

— Aromatyczne zapachy wschodnie! Odświeżają, pokoju dobre powietrze dają! Za jedne dwadzieścia groszy! Notesy, bruliony, dwa za złoty! Okładki do paszportów, wygodne, praktyczne, po pięćdziesiąt groszy!

— Najnowszy praktyczny wynalazek,

potrzebny w każdym domu! Zapomoga tego oto mydełka zmywamy plamę w każdym materiale! Uwaga! Oto „wykonujemy” plamę! Teraz pocieramy! Plamy niema! Proszę popatrzeć!

Ochrypnięte głosy odmawiają posłuszeństwa. Ale trudno. Trzeba żyć. Sprzedaj uliczny kwitnie. Skarpetki po 80 groszy para, krawaty po złotychce. Szelki, kołnierzyki, chustki do nosa po cenach, wzbudzających podejrzenie swą taniością.

Handel uliczny przybrał ostatnio rozmiary niesamowite. Ludność nie potrzebuje już kwapić się do sklepów. Może w przejściu, w przelocie, kupić wszystko, cokolwiek zapragnie.

— Ale kupiectwo nie jest zadowolone z tego stanu rzeczy. I oto do ministerstwa spraw wewnętrznych wpłynęły memorjały zrzeszeń kupieckich, proszące o interwencję i pomoc. Kupcy tłumaczą się, że muszą opłacać komorne za lokal, pensje swym pracownikom, podatki. A handel uliczny wydatków nie ma żadnych. I dlatego sprzedaje tanio, tak tanio, że stwarza groźną konkurencję dla sklepów.

Decyzja ministerstwa ma nastąpić w najbliższych dniach.

—kw—

Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

„POLSKIEGO RADJA”

NIEDZIELA, dnia 21-go lutego.

10,11,45. Transmisja Nabożeństwa.
11,58—12,15. Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny z Warszawy.
12,15—14. Poranek symfoniczny z Filharm. Warsz. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonij pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego i Maria Barówna (fort.). W programie: 1) E. Lalo Uwertura „Le roi d'Ys”, 2) Franck: Poemat Symfoniczny „Djana”, 3) Fr. Liszt: a) Poemat symf. „Mazepa”, b) Rapsodia węgierska, Tr. z W-wy.
14,00—15,00. Przerwa.
15—15,55. Muzyka lekka w wyk. Ork. Mandolinistów Apoloniusza Szczegłowa i Zesp. Wokalnego Alojzego Zaremby, Tr. z W-wy.
15,55—16,20. Program dla dzieci: a) „Co się dzieje na świecie” radiotej w oprac. J. Milewskiego b) Feljton J. Milewskiego: „Jerzy Wa-

szington — twórca i pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych”. Tr. z W-wy.
16,20—16,40. Płyty gramof. z Warszawy.
16,40—16,55. „Jak się w dziejach rozszerza pojęcie świata” — wygłosi p. Adam Lewicki, Tr. ze Lwowa.
16,55—17,15. Płyty gramof. z W-wy.
17,15—17,30. „Z podróży do Afryki Południowej” — wygłosi prof. Walery Goetel, Transmisja z Krakowa.
17,30—17,45. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. Tr. z W-wy.
17,45—19. Koncert popołudniowy w wykonaniu Emanuela Feuermanna (wioloncz.), akomp. Ludwik Urstein w programie: Fr. Schubert, M. Bruch, C. Saint-Saens, Tr. z W-wy.
19,00—19,20. Rozmaitości.
19,20—19,30. Komunikat Sportowy Łódzki.
19,30—19,45. Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów, odczytanie programu na dzień następny i płyty gramofonowe.

Zycie miłość szczęście można zgubić i znaleźć w

24

„GODZINY”

Film Paramountu
Clive Brook, Kay Francis
Miriam Hopkins Regis Toomey
Rewelacja sezonu.
Już jutro w poniedziałek dn. 22 lutego premiera
w Kino-teatrze „CASINO”

I znów „GRAND-KINO”
wybrało perłę polskiej produkcji filmowej

SZYB L. 23

Adam Dobosz
potężny tenor opery warszawskiej
Baśka Orwid
Jerzy Marr
i Wiesław Gawlikowski

Po „10-ciu z Pawiaka” i „Ulanach” nowy sukces polskiej produkcji kinematograficznej.

19,45—20,15. Słuchowisko.
20,15—21,45. Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego Helena Zboińska-Ruzakowska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.), Tr. z W-wy.
21,45—22. Kwadrans literacki — Iwan Wozow — nowela bułgarska p. t. „Dziedzioco Joco patrzy”. Tr. z W-wy.
22,05—23,30. Transmisja koncertu europejskiego z Londynu w wyk. orkiestry symfonicznej B.B.C. pod dyr. Artura Catteralla.
23,30—23,45. Komunikat meteorologiczny, policyjny oraz wiadomości sportowe, Tr. z W-wy.
23,45—24. Muzyka lekka i taneczna.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (mocz, krew, płwocin,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki,
leczenie zylaków zastrzykami. Wizyty
na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych porada 3 złote.

Psycho-grafolog - Szy-
ller-Szkolnik, autor prac
naukowych. Redaktor
pisma „Swit”, określa
charakter zdolności
przeznaczenie. Słynne
medium Ewigny w tran-
sie odgaduje imiona,
nazwiska, wyszczególnia
na ważniejsze fakty
życia. Jeżeli wątplisz, napisz rok i mie-
siąc urodzenia — otrzymasz analizę cha-
rakteru darmo. Na koszty pocztowe i
kancelaryjne załóżyc 1 złoty (znaczkę
pocztową). Redaktor Szyller-Szkolnik
Warszawa, Żorawia 47, m. 2. Przyjęcia
osobiste płatne cały dzień



Doktor
REICHER
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med.
NIEWIAZSKI
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycz-
nych i moczopłciowych. Elektroterapia,
diatermia.
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9,
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOCENT
Dr. med. **Adolf Falkowski**
Dyrektor „Kochanówka”
Choroby nerwowe i psychiczne
przyjmuje ul. Piotrkowska 64, m. 4
w poniedziałki, środy i piątki od
godz. 4 do 6-ej. Tel. 102-62.

Dr. med.
M. Feldman
AKUSZER-GINEKOLOG
Zawadzka 10, Tel. 155-77
przyjmuje 9-12 i od 3-6 po poł.

Dr. med.
M. Rozentat
Akuszer - ginekolog
POWROCIŁ
11 listopada 19 tel. 223-34
przyjmuje od 4-7 po poł.

Doktor
S. Lewkowicz
Choroby skórne, weneryczne i piciowe.
Konstantynowska 12,
Telefon 155-52
Przyjmuje od 9-1 i 6-8, dla pań 5-6
Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1,
tel. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
11-1) przyjmuje
2-3) kobieta-lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp.
leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
choroby weneryczne,
skórne, i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9,
w niedziele i święta od g. 9-1.

Neo-Silvikrin
pobudza korzonki do wzmożonej
produkcji włosów

Neo-Silvikrin jest 3-krotnie wzmocniony Silvikrin; zatem posiada 3-krotną siłę działania. Wynalazcy — znanych dzisiaj każdemu — środków Silvikrinu udało się preparaty te udoskonalic nową (opatentowaną metodą), która spotkała się z pełnym uznaniem kół naukowych. Znany dermatolog prof. dr. med. Polland (specjalista chorób włosowych) nadmienia w swej pracy naukowej p. t. „Doświadczenie nowymi środkami na porost włosów” wydrukowanej w Tygodniku Dermatologicznym nr. 51 z dnia 19.12.1931, że działanie preparatów Neo-Silvikrinu okazało się nader korzystne przy leczeniu różnego rodzaju niedomagań porostu włosów (powiększenie się gruczołów tłuszczowych, łupież, silne wypadanie włosów, koliste zaniekanie włosów, łysina itp.). We wszystkich wypadkach konsekwentnego zastosowania Neo-Silvikrinu kuracja dała pożądane wyniki. Ponieważ leży w interesie każdego człowieka za poznać się z wyżej opisaną metodą zabiegów Neo-Silvikrinem do pielęgnacji i na porost włosów, przeto wysyłamy na żądanie bezpłatnie zajmującą broszurę traktującą o istocie włosów, do tego prospekt ze wskazówkami chemicznego badania Neo-Silvikrinu oraz próbkę Neo-Silvikrin-Shampoo do mycia włosów. Prosimy wyciąć obok umieszczony kupon i przesłać do Silvikrin, Gdańsk 434, Böttchergasse 23-27.

Kupon przesyłki bezpłatnej.
Wysłać w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy do:
Silvikrin, Gdańsk 434 Böttchergasse 23-27.
Proszę mi przesłać bezpłatnie i franco:
1. Próbkę Neo-Silvikrin-Shampoo.
2. Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów”.
3. Doniesienia o skuteczności Silvikrin.
Nazwisko
Miejscowość
ulica i l. domu

Chorzy na raptury i różne kalectwa!!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką i tak głośną ludzką, spowodować może śmierć i teine powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie nainiebezpieczniejsze i najstarsze raptury u mężczyzn i kobiet i dzieci bez operacji. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych łóg płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Szluzne nogi i ręce. Zakład ortopedyczny.

Spec. I. RAPAPORT
ortoped, ze Lwowa, Łódź ul. Wólczańska Nr. 10, front, parter, tel. 221-77.
UWAGA: Osobiste jawienie się chorvch jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorvch m. Łodzi przyjmuję.

PODZIĘKOWANIE.
Córka moja Janina, lat 12, cierpiała na gruźlicę kręgosłupa. Dziś dzięki zaaplikowanemu przez WP. Dyr. J. RAPAPORTA, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10, (front parter), gorsetowi ortopedycznemu czuje się bardzo dobrze i żadne niebezpieczeństwo jej nie zagraża. Wdzięczność moja jest wielka.
FELCZAK APOLONJA
Łódź, ul. Borysia Nr. 7.

MYDŁO

SKAŁA
NAJLEPSZE

OLLA
GUM.!?

Wasze zdrowie, Szczęście i powozenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala ten towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zaslusowała Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

Opony Michelin znowu najlepsze!

OPONY
najlepszych marek
Michelin
Fisk
Goodyear
Dunlop

części zamienne
wyroby gumowe
opony rowerowe
najlepiej się kupuje w firmie
Jen. Repr. **BERSON**
Narutowicza 16, tel. 128-30.

Doktor
KLINGER
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH,
SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
(PORADY SEKSUALNE).
ANDRZEJA 2, TEL. 132-29.
Przyjmuje od 9-11 i 5-8,
w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

W Pabjanicach
angielskiego, udrze-
la rutynowana nau-
czycielka, przyjeżd-
żająca z Łodzi.
Łask, zgłoszenia:
Pani D-rowska Szen-
ker, ul. Rocha 5
od 2-3 p.p.

Szkola ANCA
wyucza
najnowsze szlagiery oraz
clou sezonu na rok 1932
RUMBA

J. WAJNTRAUBA
Kilińskiego 44, II podwórze
parter. — Dla uczący się młodzieży i urzędnikom państwowym udziela się sp. rabat

BEZPŁATNIE.
Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Żorawia 47, określa charakter, zdolności i przeznaczenie, wyszczególnia najważniejsze fakty życia bezpłatnie. Napisz imię, rok i miesiąc urodzenia. Niniejsze ogłoszenie i zł. 1.— (znaczkę pocztową) na koszty pocztowe i kancelaryjne załóżyc.

WINDYKACJE protestowanych weksli i wszelkich należności, klauzule po cenie sądowej szybko, solidnie. Janio załatwia biuro „Lokal”, Andrzejka 6. Telefon 109-20.

Dr. med. H. KRAUSKOPF
Akuszerka i choroby kobiece
ZGIERSKA 15, tel. 113-47.
Przyjmuje od 4-7 wiecz.

SYFILIS wyleczam! dale pisemna gwarancja. Lecze też cierpienia żołądka, wątroby, płuc, nerwowe, sercowe, kobiece, weneryczne, reumatyczne, artretyczne, sklerozę itd. — Zgłoszenia pisemne i osobiste. Leczenie podziękowania. Zakład Przemysłowy Marmolowej, Królewska Huła, Rynek 18.

2 serca — walc — i takt
miłość — taniec — i rytm
oto film Wasz i dla Was

Two serca biją w walcu takt

(ZWEI HERZEN IM 3/4 TAKT)

Najgłośniejszy 100 proc. przebój produkcji polskiej

ROK 1914
z Jadwigą Smosarską i Witoldem Conti

wkrótce ukaże się na ekranie kinoteatru „SPLENDID“.

AKUSZERKA kasowa i prywatna M. Kaliska, Kościelna 5, przyjmuje zamówienia porady bezpłatnie, tel. 123-72.
CHIROMANTKA Mira, Kilińskiego 130 przyjmuje jeszcze tylko 2 tygodnie.
POSZUKUJE 2 kopol z kuchnią z wszelkimi wygodami. Oferty pod „I. S“.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyucza rutynowany nauczyciel. Starszych specjalna skróconą metodą. Aleja i Maja 5, m. 8, front, III piętro.

SKARGI, apelacje, wszelkie sprawy sądowne, przepisywanie na maszynie i różne tłumaczenia załatwia najtaniej biuro „Lokal”. Andrzejka 6. Tel 109-20.

W WARSZAWIE. Załatwiamy wszelkie sprawy we wszystkich urzędach i sądach stolicy, tania, solidnie i szybko. Biuro zleceń T. Pieńkowskiego, Warszawa, Nowogrodzka 16, m. 22.

POTRZEBNA dziewczyna fabryczna do nielowania. Sienkiewicza 30, Kukuła.

DWUCH lub trzech pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami za komorne poszukuje. Oferty pod „H. P.” 21

KURC Moryc zgubił kartę mobilizacyjną na wyd. przez PKU Jarosław.

POSZUKUJE współnika do kamieniołomów ogniowalnych z gotówką 3-5 tys. zł. czysty zysk 300 do 500 zł. miesięcznie, każdego. Bliższe informacje: Kilińskiego 23, pralnia.

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
poleca
Salon MÓD
9 ZAWADZKA 9
we ście p. brame 9

Bronisława Trębaczówna
udziela lekcji gry na fortepianie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompaniament na godziny.
PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16



Pokłosie polskiego narciarstwa. Z dotychczasowych trzech Zimowych Igrzysk Olimpijskich

Jeszcze świeże są wypadki z III-cich Igrzysk Zimowych, które odbyły się w Lake Placid, jeszcze narciarze nasi znajdują się w drodze... Czy wyjazd ich, o którego doprowadzenie do skutku toczyły się boje bezkrawne, był aby korzystny? czy w ogólnym bilansie dotychczasowych Olimpiad posunęliśmy się naprzód? Stanowczo tak. Bo przyjrzyjmy się, jak się przedstawia nasz udział w świetle cyfr, które są najbardziej ścisłym miarodajnym, no i wiarygodnym świadectwem.

Igrzyska I-sze w roku 1924 w Chamonix. Polskę reprezentuje dwóch narciarzy — Franciszek Bujak i Andrzej Krzeptowski I, oraz patrol wojskowy pod dowództwem por. Wójcickiego. W biegu 18 km. Bujak zajmuje 27 a Krzeptowski 28 miejsce.

W skokach bierze udział tylko Krzeptowski i zajmuje 21 miejsce z notą 12.459 dzięki czemu wysuwa się w kombinacji narciarskiej na 19-te miejsce w notą 9.531. W maratonie narciarskim t. j. biegu na 50 km. jedynym polakiem jest plut. Witkowski z patrolu wojskowego. Choroba oraz złamanie podczas biegu jednej narty nie zezwalały mu na osiągnięcie lepszego wyniku i przybywa do niego jako ostatni 21-szy zawodnik w czasie 6 g. 25 m. 58 sek.

Wreszcie nasz patrol wojskowy nie kończy swej konkurencji z powodu omódlenia Witkowskiego i polamania nart przez por. Wójcickiego.

A teraz Igrzyska II-gie w roku 1928 w St. Moritz.

Polskę reprezentuje imponująca liczba 12-tu narciarzy cywilnych oraz patrol wojskowy.

Lista olimpijczyków jest następująca: Broniek Czech, Józef Bujak, A. Krzeptowski I, Kawa, Wilczyński, Zdzisław Motyka, St. Motyka, Kaz. Szostak, Andrzej Krzeptowski II, Rozmus, Sieczka - Gąsienica, Mietelski i por. Wójcicki.

Największy sukces odnosi Br. Czech, zajmując w 18 km. biegu do kombinacji piąte miejsce, czasem 1.49.01, zaledwie o 12 min. gorszym od zwycięzcy Grotusbraatena. Motyka St. był tu 24, zaś Rozner — 29.

W biegu na 18 km. otwartym J. Bujak zajął 17-te miejsce, czasu o 6 m. gorszym od Br. Czecha. Motyka Zdz. 22-gie a Krzeptowski II — 24-te.

W skokach najlepiej się powiodło Sieczce i Rozmusowi, którzy zajęli 23 i 25-te miejsca.

W kombinacji mimo to Broniek zajmuje zaszczytne 10-te miejsce (n. 12.645) Rozmus jest tu 22-gi, zaś Motyka 24-ty przy 28 sklasyfikowanych miejscach.

W biegu 50 km. również sukces. — Krzeptowski II jest 13-ty, Bujak 19-ty, Kawa 27-my (na 30 sklasyfikowanych).

W biegu wojskowym patrol nasz w silnej konkurencji 9-ciu narodów zajął 7-me miejsce.

Wreszcie Igrzyska tegoroczne w Lake Placid. Warunki ekonomiczne są ciężkie, a podróż za ocean droga.

To też Polska po namyśle wysłała 5 ludzi: Bronka Czecha, Mamsarza Andrzeja i Stanisława, Skupienia i Motyke. Konkurencja na Igrzyskach jest niezwykle silna, dotychczas niewidziana.

W biegu 18 km. otwartym Czech zajmuje 18-te miejsce (1:36.37) Marusarz Stanisław — 27-me (1:39.56). Skupień — 31-sze. Motyka — 33-cie. W biegu 18 km. do kombinacji Czech zostaje sklasyfikowany na zaszczytne 8-me miejsce, zaś St. Marusarz na 13-te.

W skokach pomimo elity światowych narciarzy — Br. Czech zajmuje 12-te miejsce (56 i 60 mtr.). St. Marusarz 17-te (53 i 55 mtr.) i Andrzej Marusarz — 20-te

W kombinacji Czechowi przypada w udziale b. zaszczytne 7-me miejsce z notą 392.7, przyczem został on pokrzywdzony przez stroniczość sędziego, gdyż należało mu się 6-te. Andrzej Marusarz znalazł się na 19-tem, a Stanisław na 27-

miejscu. Ten ostatni nie wytrzymał nerwowo i zawiódł w skokach.

W biegu 50 km. polacy roli nie odegrali.

Porywnyując wyniki jakie osiągnęli nasi narciarze w trzech dotychczasowych olimpiadach stwierdzić musimy że postęp jest widoczny. Poza Skandynawią w biegu 18 km. mieliśmy bowiem w Lake Placid przed sobą jedynie japończyków i czechosłowaków, zaś za sobą aż 6 innych narodowości.

Również w otwartej konkurencji skoków — znowu nie licząc państw skan-

dynawskich — mieliśmy przed sobą jedynie szwajcarów, jednego amerykańskiego, zaś za sobą całą plejadę najlepszych skoczków państw środkowo europejskich, a w ich rzedzie także rywalizujących z nami stale Czechów.

Pozornie wydaje się, że w St. Moritz nasze wyniki były stosunkowo lepsze, gdy jednak zważyć, jak wielką była konkurencja narciarska na tegorocznych Igrzyskach, należy dojść do wniosku, że miejsca zajęte przez polskich reprezentantów są b. wartościowe i dowodzą stałych ich postępów.

Szermierze rozpoczynają sezon Treningi przedolimpijskie w Warszawie

W Warszawie rozpoczęły się treningi przedolimpijskie dla polskiej drużyny szermierczej. W treningu bierze również udział lwowianin Friedrich, który niedawno przybył do Warszawy.

W dniu 26 m. m. rozpoczynają się trzydniowe szermierze mistrzostwa armji, które połączone będą w tym roku z mistrzostwami Polski w trzech rodzajach broni oraz z mistrzostwem pań (28 b.m.). Z grupy olimpijskiej startować będą we florecie Segda i Friedrich, w szpadzie Segda, Friedrich i Suski, a w szabli cała grupa: Dobrowolski, Nycz, Friedrich, Papee, Segda i Suski.

Kpt. Szempliński, zeszloroczny mistrz armji w szpadzie, nie może jeszcze star-

tować, gdyż niedawno opuścił szpital.

W dniu 13 marca w sali ośrodka w. f. w Warszawie, rozegrany zostanie ogólnopolski turniej indywidualny pomiędzy fechtmistrzami a amatorami.

Na 10 kwietnia projektowany jest bardzo ciekawy turniej z wyrównaniem dotąd w Polsce nie znany, a na Węgrzech bardzo popularny. Turniej jest otwarty dla wszystkich zawodników. — Handicap szczegółowy podany będzie w pismach przed rozpoczęciem turnieju.

Mistrzostwa Polski klasy B odbędą się 31 maja.

Przedolimpijskie zawody eliminacyjne rozegrane zostaną 21 czerwca i 12 lipca.

Sukcesy olimpijczyków na mistrzostwach łyżwiarzkich świata

W Montreal odbyły się w dniu onegdajszym zawody łyżwiarzkie w jeździe figurowej o mistrzostwo świata, które zakończyły się, jak było zresztą do przewidzenia, zwycięstwem mistrzów olimpijskich.

Wiedeńczyk Karol Schaffer nie miał poważniejszych konkurentów, gdyż Graistrom nie startował. Drugie miejsce zajął kanadyjczyk, trzecie — niemiec Bajer.

W jeździe figurowej pań pierwsze miejsce zajęła niepokonana Sonia Henie. Drugie miejsce, tak jak na Igrzyskach zimowych, zajęła wienka Fritzi Burger. — W jeździe figurowej parami pierwsze miejsce zajęła para francuska, małżeństwo Brunet.

Na drugim miejscu uplasowała się para węgierska Rotter i Szollas.

Dwa rekordy światowe ustanowione w hali amerykańskiej

Amerikanin Georg Benzke z pochodzenia szwed, ustanowił nowy rekord światowy w hali na 1 milę angielską. — Czas rekordzisty wynosi 4:11,2.

Drugi rekord światowy pobity został przez amerykańczyka Leo Sextona w kuli. Sexton uzyskał w hali 16,07. Wynik ten jest lepszy od rekordu światowego ustanowionego przez Niemca Hirschfelda w roku 1928 (16,05).

Sonia Henie zaręczona

Pisma norweskie donoszą, że mistrzyni świata w jeździe figurowej na lodzie, Sonia Henie zaręczona została przed kilku dniami ze znanym menagerem amerykańskim Jeff Dicksonem, który jest obecnie właścicielem pałacu sportowego w Paryżu.

Sensacyjna porażka polskiej drużyny hokejowej

Polska olimpijska drużyna hokejowa rozegrała spotkanie z drużyną uniwersytecką w Minneapolis, ponosząc sensacyjną porażkę w stosunku 1:7. Polacy grali poniżej swej zwykłej formy i znaczenie usłupowali szybko grającemu przeciwnikowi.

Drużyna amerykańska zdobyła siedem bramek w różnych odstępach czasu, charakterystyczne przytem, że bramkami dla zwycięzców podzieliła się cała drużyna za wyjątkiem naturalnie bramkarza.

Honorowy punkt dla zespołu polskiego uzyskał Godlewski, który był najlepszym graczem zespołu polskiego.

Warto zaznaczyć, że już w pierwszej tercji został skontuzjowany Stogowski i zastąpił go początkowo Nowak, a pod koniec gry Mauer.

Ostatnie wiadomości hokejowe

Niemiecka olimpijska drużyna hokejowa rozegrała swoje ostatnie spotkanie na ziemi amerykańskiej z drużyną nowojorską Hokey Club Bronx. Po zaciętej walce, mecz dał wynik remisowy 5:5. Warto zaznaczyć, że był to mecz rewanżowy, gdyż pierwsze spotkanie między temi zespołami rozegrane przed Igrzyskami Zimowymi dało również wynik remisowy 4:4.

Amerykańska drużyna All Stars Boston rozegrała spotkanie hokejowe z drużyną uniwersytetu Oxford. Mecz dał wynik 0:0, mimo, iż amerykanie byli stu procentowymi faworytami tego spotkania.

Por. Laskowski zawodowcem

Znany szermierz polski, por. Laskowski, wielokrotny mistrz Polski i reprezentant olimpijski zrezygnował z praw amatorskich i zamierza pracować w sporcie amatorskim jako zawodowiec

Sirzały na boisku

Sędzia ciężko ranny

Marsylja, 20 lutego.

W miejscowości Perpignan doszło w dniu wczorajszym w czasie meczu piłkarskiego do krwawych scen.

Jeden z widzów niezadowolony z orzeczeń sędziego protestował w głośny sposób przy każdej okazji kiedy orzeczenie arbitra wypadło na niekorzyść jednej z drużyn. W pewnej chwili sfanatyzowany „kibic” wyciągnął rewolwer i strzelił w kierunku sędziego. Jedną z kul dosięgła sędziego, który został ciężko ranny.

Druga kula trafiła jednego z widzów który raniiony został w głowę. Awanturnikowi udało się skryć w tłumie i zbiec, mimo energicznych poszukiwań władz bezpieczeństwa.

Wypadek ten wywołał kolosalne wrażenie w tutejszych sferach sportowych.

Kalendarzyk zawodów wioślarskich

Kalendarzyk zawodów wioślarskich w roku bieżącym przedstawia się następująco: 8. V. — otwarcie przystani, 29. V. — regaty miejscowe, 5. VI. — regaty w Poznaniu, 9. VI. — obóz treningowy w Poznaniu, 19 i 20. VI. regaty eliminacyjne, 26. VI. regaty w Warszawie, 3. VII. regaty w Bydgoszczy, 10. VII. — regaty w Wilnie, 17. VII. — regaty w Grodnie, 24. VII. — regaty w Kaliszu i Łomży, 14—15. VIII. mistrzostwa Polski w Bydgoszczy, 28. VIII. — regaty w Warszawie, 4. IX. — regaty w Toruniu, 11. IX. — regaty w Wilnie i Włocławku 18. IX. — regaty w Gdańsku i Krakowie 2. X. — regaty długodystansowe. Poza tem nasza drużyna weźmie udział na mistrzostwach Europy w dniach 3 i 4 września w Belgardzie.

Robotnicze mistrzostwa zapaśnicze Europy

Zawody robotnicze w zapasach o mistrzostwo Warszawy, dały zwycięstwa następującym zawodnikom: waga kogucia — Zawadzki, waga piórkowa — Kieruszyński, waga lekka — Więckowski, waga półśrednia — Zaleski, waga średnia — Syrecki, waga półciężka — Falkiewicz, waga ciężka — Zbrożek. W klasyfikacji drużynowej wygrała Elektryczność przed Skrą.

Porażka mistrzów turnieju olimpijskiego

Kanadyjski zespół hokejowy, mistrz tegorocznych Igrzysk Zimowych rozegrał spotkanie z drużyną Ottawy, tą samą, która bawiła w Polsce w miesiącu grudniu.

Sensacją była porażka mistrzów olimpijskich w stosunku 4:1. Mistrz olimpijski rozegra jeszcze kilka spotkań w Ameryce, następnie zaś uda się na tournée po Europie.

Istnieje możliwość, że kanadyjczycy wezmą również udział w mistrzostwach hokejowych świata, które rozegrane zostaną w Berlinie w miesiącu marcu.

Olimpijada w r. 1940 w Japonji

Magistrat miasta Tokio czyni usilne starania, by dwunaste igrzyska Olimpijskie odbyły się w Tokio. W związku z wspaniałymi sukcesami japończyków w przeróżnych dyscyplinach sportu, należy się liczyć z tem, że Międzynarodowy Komitet Olimpijski przychyli się do prośby japończyków i Olimpiada w roku 1940 odbędzie się w Japonji.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Litewska kapliczka wiejska



Na ilustracji naszej widzimy piękny za-
bytek litewskiej architektury wiejskiej:
staroświecką kapliczkę w polu wsi
Dukszt, tuż koło granicy polsko-litew-
skiej.



W Brandenburgu wystartował do lotu
do stratosfery balon kuliasty. Ma on osią-
gnąć wysokość 9000 metrów. Załoga ba-
lonu została odpowiednio zabezpieczona
przed chłodem, które w stratosferze
osiągają 45 stopni.

Zgon b. króla saskiego



Były król saski Fryderyk August III
zmarł na zamku Snyllenort, gdzie od
roku 1918 stale mieszkał.

PAT i PATACHON
Ucieszny niedzielny film „Exoresu” — Seria 13-ta



Pat: Patrz, jak nieważnie oni cho-
dzą... To jest wprost oburzające... O, te-
raz wypadła im paczka z ręki... Ciekaw
jestem, co ona zawiera...
Patachon: Już mi ślinka do ust cie-
knie... Tam jest napewno szyneczka, al-
bo ciasto...



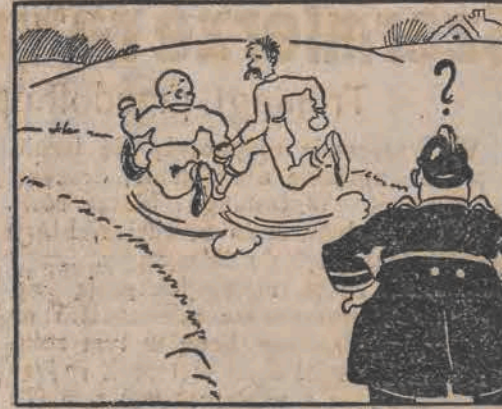
Pat: To coś dla nas... Nowiutkie u-
branka... Pierwsza klasa... Lepszych nie
trzeba... Byłoby przecież grzechem za-
trzymać tych durniów, niech lepiej uwa-
żają...
Patachon: Czekaj, będziemy zaraz
wyglądali jak prawdziwi lordowie...



Pat: Muszę ci powiedzieć, że masz
w tem ubranju figurę Greta Garbo... Co
za szyk!... Co za elegancja!...
Patachon: A ty, nie przymierzając,
wyglądasz jak chorągiew, z której zdar
to płótno...



Policjant: A wy co tu robicie, he?...
Pat: My?... Niby... no tak...
Patachon: Tak... no... niby... my?...



Policjant: Dlaczego oni uciekają?...
Pewnie mają nieczyste sumienie...
Pat: Ładna historia!... Zabiorą nam
ubrania i wsadzą jeszcze do ciupy!
Patachon: Nie bój się, tam dosta-
niesz nowe!



Policjant: Hej, wy, tam!... Wróćcie!...
Tu nie wolno chodzić!... Na tej drodze
odbywa się bieg stukilometry!...
Wróćcie!... Ja od was niczego nie
chcę!...
Pat: Bo czy my od pana czegoś chce-
my?...



Pat: Choćbym miał cztery razy opa-
sać kulę ziemską, nie zatrzymam się,
dopóki policjant nie będzie za nami!...
Patachon: Słusznie, kto go prosił, że
by nas gonił?...



Pat: O, psiakrew!... A jednak nas
złapali!...
Patachon: Zwariowałeś?... Nie rozu-
miesz, że dobiegliśmy do mety? Zoba-
czymy cośmy wygrali?...



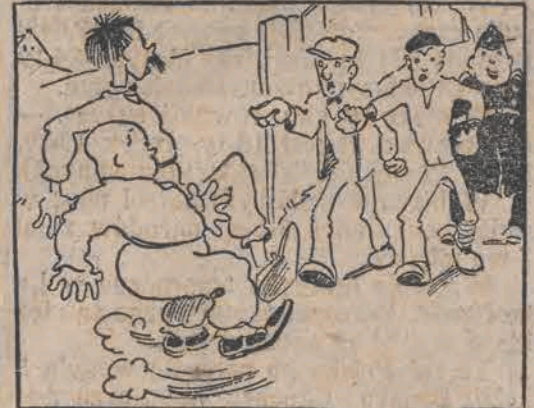
Sędzia: Winszuję panom wielkiego
sukcesu!... Za to, że panowie razem ja-
ko pierwsi zawodnicy dobiegli do celu,
każdy z was dostanie srebrny puchar...
Patachon: Bardzo dziękujemy, tylko
czy to jest prawdziwe srebro?...



Pat: No, teraz znowu nogi za pas, że
by nikt się nie zorientował, że właści-
wie biegliśmy tylko ostatni kilometr...
Patachon: Ciekaw jestem, ile dosta-
niemy za te puchary...



Policjant: Nie mogę jeszcze zrozu-
mieć, dlaczego oni tak uciekali?
Młodzieniec: Przepraszam pana po-
sterunkowego, czy nie widział pan przy
pakiem paczkę z ubraniami?



Drugi młodzieniec: Oto nasze ubra-
nia!... Ci złodzieje je skradli!
Policjant: Teraz już rozumiem, dla-
czego oni uciekali!...
Patachon: Ładna historia!... A toś-
my wpadli, co?!

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Piarska 4. Telefony: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW ul. Sw. Anny Nr 14; NOWY SACZ, ul. Matejki
L. 15; KATOWICE: Administracja ul. Piastowska 9 tel. 7-17, Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr 28; BEDZIN: Biuro:
dzienników J. Hławski ul. Małachowskiego 1; LABOWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski 3-go Maja nr 4; ZAKOPANE, Krupówki dom p. W. Kiepskiego; GDYNIA ulica
10-go Lutego dom nr Petkowskiego tel. 11-60; CZĘSTOCHOWA: Al. Pamiłki Marji nr. 21 tel. 4-48; KALISZ: Złoty nr 14; RADOM: A. Eifer ul. Żeromskiego 25 tel. 17-96; — KJELCE: ul. ca
Sienkiewicza Nr. 39 Tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Ilżecka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ul. Garncarska nr. 3; WŁOCŁAWEK: Biuro dzienników L. Makowski Kościuszki 5;
TOMASZÓW MAZ.: ul. Połna nr 11, tel. 168; WARSZAWA: Próżna 7, m 34; WILNO: Wileńska 39, tel. 1000. Agencja na Krotoszyn i okolice: Hieronim Piechocki; KROTOSZYN, Kaliska
nr. 3; JAROCIN i okolice, Sylw. Pietruszewski; JAROCIN, ul. Powstańców, kiosk. Agencja na Leszno i okolice: Cwiński, Leszno — Kiosk Agencja na Gostyń i okolice: Fran. Lektarski,
Gostyń — Leszczyńska 8. Oddział w Lublinie: ul. Kollataja 5, tel. 3-48. Agencja na GRODZIŃSK Wlkp. i OPALENICĘ: Wojciech Gabrielczyk Grodzisk, Zbąszyńska 7.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie **Ogłoszenia:** W tekście 50 gr za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. **Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148**
Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. redak. odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.